

. Sygn. akt I C 2587/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Wołominie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Paweł Gutkowski

Protokolant: Emilia Ołdak

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2015 roku w Wołominie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

przeciwko **T. O.**

o zapłatę

orzeka:

I. oddala powództwo;

II. zasądza od (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.** na rzecz **T. O.** kwotę 1.217,00 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 2587/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 kwietnia 2013 roku (data wniesienia do e-Sądu k. 1) (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od T. O. kwoty 5.431,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 05 października 2009 roku powód zawarł z pozwanym umowę o świadczenie usług agencyjnych, zgodnie z którą pozwany miał pośredniczyć w zawieraniu umów o produkty (ubezpieczenia) wskazane w załączniku do umowy i otrzymywać za to prowizję, do której prawo nabywał jednak o tyle tylko i w takim zakresie, w jakim klient w sposób ciągły opłacał składki ubezpieczeniowe. Umowa zawarta z pozwanym przewidywała tzw. rezerwę storno w wysokości co najmniej 15% prowizji, która nie była wypłacana w okresie wskazanym w umowie, zaś w pozostałym zakresie powód wypłacał zleceniobiorcy prowizję z góry w formie zaliczkowej, w wysokości odpowiadającej prowizji należnej w przypadku, w którym klient płaciłby w sposób ciągły składki przez okres określany w zależności od umowy ubezpieczenia. W sytuacji jednak gdy klient zaprzestał płatności składek, część wypłaconej zleceniobiorcy prowizji, proporcjonalna do okresu nieopłacania składek w stosunku do całego okresu odpowiedzialności za storno, stawała się nienależna w myśl postanowień umowy i podlegała zwrotowi. Stan konta prowizyjnego pozwanego na dzień 31 maja 2010 roku wynosił -5.431,50 zł, zaś stan rezerw storno: 0,00 zł, w związku z czym strona powodowa domagała się zasądzenia na jej rzecz zwrotu zadłużenia w kwocie 5.431,50 zł (pozew k. 1-4)

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym wydanym dnia 28 maja 2013 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydziale Cywilnym uwzględnił powództwo w całości (k. 6).

Sprzeciwem wniesionym dnia 15 czerwca 2013 roku T. O. zaskarżył nakaz w całości, kwestionując podstawę rozwiązania z nim umowy, poddając w wątpliwość zarówno wysokość żądanej kwoty jak i powoływaną przez powoda okoliczność, iż podlega ona obecnie zwrotowi. Ostatecznie podniósł również zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia oraz powołał się na jego sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (k. 9-10 dołączonych akt o sygn. VI Nc-e 911041/13, k. 56-58).

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2013 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydziale Cywilnym stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Wołominie (k. 15 dołączonych akt o sygn. VI Nc-e 911041/13).

Na rozprawie w dniu 16 grudnia 2014 roku strony podtrzymały dotychczas prezentowane w sprawie stanowiska (protokół k. 82-84).

W piśmie procesowym wniesionym dnia 12 stycznia 2015 roku pełnomocnik powodowej spółki podniósł, iż moment, w którym prowizja stawała się należna oraz zasady i wysokość jej zwrotu w konkretnych okolicznościach wynika z treści łączącej strony umowy oraz jej załączników, zaś w przypadku gdy klient zalegał z zapłatą składki, wypłacona z góry pozwanemu prowizja stawała się nienależna proporcjonalnie do nieopłaconych składek i podlegała zwrotowi. Zasady dotyczące zwrotu prowizji zostały opisane w załączniku do umowy – Liście Prowizji nr 28 i znajdującej się w niej Tabeli Potrąceń. Podkreślił, iż prowizja naliczana była z góry i w przypadku umowy pomiędzy stronami procesu została ona właśnie w ten sposób naliczona, a także wypłacona, co potwierdzają załączone do pozwu noty prowizyjne. Zaznaczył, iż pozwany nie odnosił się w żaden sposób do otrzymanym not prowizyjnych, z czego należy domniemywać, iż nie budziły one jego wątpliwości. W dalszej części pisma pełnomocnik powoda wywodził, iż do zawartej między stronami umowy należy stosować przepisy dotyczące umowy agencyjnej, przez co art. 750 k.c. nie znajduje do niej zastosowania. Podkreślił iż zarówno umowa jak i załączona do niej Lista Prowizji przewidywały możliwość wypłaty z góry części przyszłej prowizji, która prawdopodobnie będzie należna agentowi, a postanowienia te były niewątpliwie korzystne dla agenta. W końcu wskazał, iż w ocenie strony powodowej świadczenie uzyskane przez pozwanego w wyniku bezskutecznie zawartych umów było nienależne i obowiązek jego zwrotu wynika z treści art. 405 k.c. oraz art. 410 § 1-2 k.c. Ponadto pełnomocnik powoda jako chybiony ocenił podniesiony zarzut przedawnienia, a to z uwagi na zastosowanie w przedmiotowej sprawie przepisów o umowie agencyjnej, co przesądza o 3-letnim terminie przedawnienia dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia zgodnie z treścią art. 118 k.c., zaś terminem od którego należy liczyć bieg przedawnienia jest data rozliczenia konta prowizyjnego pozwanego, czyli data ostatniej noty prowizyjnej - 31 maja 2010 roku.

W piśmie procesowym wniesionym 29 stycznia 2015 roku pełnomocnik pozwanego podtrzymał zarzuty i argumenty powołane w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Dodatkowo zaznaczył, iż strony łączyła umowa o świadczenie usług, w związku z tym roszczenie ulegało przedawnieniu z upływem 2 lat od daty wymagalności, stosownie do treści art. 751 k.c.. Podkreślił, iż strony wprost w treści umowy zaznaczyły, iż jest to umowa o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., a nadto powołał się na treść art. 12 ust. 4 ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym oraz na treść art. 764⁹ k.c., który w jego ocenie dotyczy stosunku prawnego w którym dający zlecenie nie jest przedsiębiorcą. W dalszej części pisma zaznaczył, iż umowa stron nie przewidywała obowiązku zwrotu prowizji, a jedynie dawała powodowi uprawnienie do zaspokojenie się z rezerwy storna w przypadku zaprzestania płacenia składek przez klienta. Nadto zauważył, że skoro pozwany wykorzystał i zużył otrzymane tytułem prowizji środki, to nie istnieje obowiązek zwrotu korzyści stosownie do treści art. 409 k.c. Ponadto wskazał, iż skoro według powoda wypłacenie pozwanemu prowizji było świadczeniem nienależnym, to nie można obecnie żądać zwrotu świadczenia, z uwagi na treść art. 411 pkt 4 k.c., a także podtrzymał zarzut sprzeczności z zasadami współżycia społecznego żądania strony powodowej, dodatkowo powołując także zarzut jego sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Na rozprawie w dniu 13 marca 2015 roku strony podtrzymały dotychczas prezentowane stanowiska. Pełnomocnik powoda rozszerzył argumentację wskazując dodatkowo, iż nie zostały spełnione przesłanki zastosowania art. 751 k.c.

a to z uwagi na brak cechy stałości oraz niespełnienie kryterium zaliczki przez wypłacone pozwanemu świadczenie, a to z uwagi na zdefiniowanie zaliczki w art. 743 k.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej jako (...)) jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność agencyjną w zakresie pośrednictwa ubezpieczeniowego, oferującym produkty ubezpieczeniowe wielu towarzystw ubezpieczeń. (...) zawarła w dniu 05 października 2009 roku umowę z T. O., w oparciu o formularz umowy o świadczeniu usług agencyjnych.

Na podstawie postanowień tej umowy T. O. zobowiązał się względem (...) do świadczenia za wynagrodzeniem usług w rozumieniu art. 750 kodeksu cywilnego, polegających na wykonywaniu czynności agencyjnych w rozumieniu art. 4 ust 1 ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Czynności te obejmowały: pozyskiwanie klientów, wykonywanie czynności przygotowawczych zmierzających do zawierania umów ubezpieczenia, zawierania w imieniu i na rzecz zakładów ubezpieczeń umów ubezpieczenia w zakresie wskazanym w tabeli prowizji, rzetelne informowanie klientów o warunkach i rodzajach ubezpieczeń oferowanych przez zakłady ubezpieczeń, doręczanie klientom tekstu ogólnych warunków ubezpieczenia przed zawarciem umowy ubezpieczenia, udzielanie pomocy klientom przy wypełnianiu wniosków o zawarcie umowy ubezpieczenia i innych dokumentów wymaganych w procedurach obsługi umowy ubezpieczenia, obowiązującym w danym zakładzie ubezpieczeń, przyjmowanie od klientów druków dotyczących obsługiwanych przez (...) umów ubezpieczenia i przekazywania ich do właściwego zakładu ubezpieczeń w terminach zgodnych z obowiązującymi procedurami, kierowanie klientów na badania lekarskie oraz określanie tych badań, zgodnie z obowiązującymi procedurami oraz pomoc klientom przy likwidacji szkód (pkt 2 umowy).

Integralną część umowy stanowiły wszystkie regulaminy oraz ogólne warunki umów (...) obowiązujące wszystkich zleceniobiorców, a także regulaminy i instrukcje spółek związanych z (...) wydane w celu usprawnienia czynności agencyjnych. Zleceniobiorca w treści umowy potwierdził doręczenie mu powyżej wskazanych dokumentów, w tym w szczególności Planu Kariery, Planu Produktów, Tabeli Prowizji oraz listy spółek związanych z (...) w wersjach obowiązujących w dniu zawarcia umowy. Z zastrzeżeniem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, wszelkie dokonane przez zleceniodawcę zmiany treści dokumentów wskazanych wyżej były wiążące dla zleceniobiorcy, a w przypadku rozbieżności pomiędzy treścią tych dokumentów oraz postanowieniami umowy, te ostatnie miały mieć pierwszeństwo (pkt 3 umowy).

Umowa przewidywała, że w zamian za świadczenie usług powyżej opisanych zleceniobiorca miał otrzymywać prowizję, zaś świadczenia otrzymane przez zleceniobiorcę przez (...) stanowiły wyłączne wynagrodzenie i obejmowały także zwrot wydatków poczynionych w celu należytego wykonania wymienionych powyżej czynności oraz wszelkich innych kosztów z tym związanych. Roszczenie o zapłatę prowizji powstawało o tyle i tylko w zakresie, w jakim ubezpieczony w sposób ciągły opłaca składki ubezpieczeniowe. Sytuacja, gdy klient zalega z płatnością należnej składki stanowiła przypadek nienależnego wykonywania umowy zdefiniowany jako przypadek storna. W przypadku przekroczenia ustalonego dla zleceniobiorcy limitów storna, dalsze wypłaty prowizji podlegały zawieszeniu do chwili gdy liczba przypadków storna będzie niższa od powyższego limitu. Zleceniodawca miał prawo zatrzymania co najmniej 15% prowizji zleceniobiorcy na wypadek wystąpienia przypadków storna lub bezskuteczności zawartej przez zleceniobiorcę umowy, zaś szczegółowy zakres roszczeń płacowych zleceniobiorcy oraz kryteria oceny wydajności zleceniobiorcy ustalane były w planie kariery i w pisemnych objaśnieniach do niego oraz w aktualnej tabeli prowizji, stanowiącej integralną część umowy (punkt 4 umowy)

Zleceniobiorca zobowiązany był do ciągłego dbania o klientów, którzy za jego pośrednictwem zawarli umowę, a przypadku gdy zaniedbał nałożone na niego zadania lub czynności ustalone umową, zleceniodawca nabywał uprawnienie, aby powierzyć te zadania innemu zleceniobiorcy. W takim przypadku kwota prowizji zleceniobiorcy podlegała odpowiedniemu pomniejszeniu, zaś o ile zaszła taka potrzeba zleceniobiorca zobowiązał się do natychmiastowego zwrotu już wypłaconych prowizji (pkt 6.7).

Umowę zawarto na czas nieokreślony z prawem wypowiedzenia przez stronę na koniec kwartału z zachowaniem 6-tygodniowego okresu oraz natychmiastowego wypowiedzenia z ważnych powodów szczegółowo wskazanych w treści pkt 7.3 umowy. W przypadku rozwiązania umowy konto prowizyjne miało być prowadzone do momentu naliczenia przysługujących mu prowizji, nie dłużej jednak niż przez okres 6 miesięcy, zaś w przypadku założonej stornorezerwy na ubezpieczenia życiowe, prowizja podlegała wypłacie po upływie 24 miesięcy od czasu założenia ostatniej kwoty storna.

(dowód: umowa świadczeń usług agencyjnych k. 35-35v)

Przed zawarciem umowy pokrótce omówiono procedurę wypłaty prowizji. T. O. w chwili zawarcia umowy nie prowadził działalności gospodarczej, posiadał doświadczenie w sprzedaży akwizycyjnej, natomiast nie przechodził żadnych szkoleń, spółka (...) również nie zorganizowała dla niego szkolenia.

(dowód: informacyjne wyjaśnienia pozwanego potwierdzone w toku przesłuchania w charakterze strony k. 83, 130).

Spółka (...) zawierała podobne umowy także z innymi osobami, nie dokonując przeszkolenia zleceniobiorców. Zdarzało się, że system wypłaty i zwrotu prowizji nie był dla zleceniobiorców zrozumiały.

(dowód: zeznania świadka W. C. k. 129-130, informacyjne wyjaśnienia pozwanego potwierdzone w toku przesłuchania w charakterze strony k. 83, 130).

Spółka (...) wytworzyła dokument „Lista prowizji nr 28” zawierający: listę produktów zakładu ubezpieczeniowego (...) S.A., wyjaśnienia dotyczące sposobu naliczania prowizji, zgodnie z którymi prowizja za zawarcie naliczana była za trzy lata z góry z zakładaną 25% rezerwą storna i obowiązywała 25-miesięczna odpowiedzialność za storno w odniesieniu do wynagrodzenia pierwszorocznego. W treści dokumentu wskazano także sposób potrąceń prowizji w przypadku zaprzestania opłacania składek przez klienta.

(dowód: Lista prowizji nr 28 k. 37-38)

T. O. pośredniczył w imieniu zleceniodawcy w zawarciu przez M. F. dwóch umów ubezpieczenia, w dniach 30 września 2009 roku i 03 listopada 2009 roku. Spółka (...) naliczyła i wypłaciła T. O. w dniu 01 grudnia 2009 roku T. O. świadczenie pieniężne w wysokości 4.839,12 zł (3.375,00 zł z tytułu pierwszej zawartej umowy i 1.464,12 zł z tytułu zawarcia drugiej) określone jako „wynagrodzenie prowizyjne” oraz uiszcza podatek w kwocie 382,00 zł oraz składkę na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 516,38 zł, pozostawiając na koncie stornorezerwy kwotę 1.912,50 zł (1.125,00 zł z tytułu pierwszej zawartej umowy i 787,50 zł z tytułu zawarcia drugiej).

(dowody noty prowizyjne k. 39-40, polecenie przelewu k. 45, informacyjne wyjaśnienia pozwanego potwierdzone w toku przesłuchania w charakterze strony k. 83, 130)

Pismem z dnia 07 października 2009 roku spółka (...) poinformowała T. O., iż z tym dniem uzyskał awans na stanowisko Reprezentant III ze względu na wykonanie wymaganego statusu aktywności wynikającego z Planu Kariery.

(dowód: kopia pisma z dnia 07 października 2009 roku k. 59, informacyjne wyjaśnienia pozwanego potwierdzone w toku przesłuchania w charakterze strony k. 83, 130)

M. F. w ramach wykonania obu zawartych za pośrednictwem T. O. umów ubezpieczenia uiszcza jedynie pierwszą składkę, nie uiszczając pozostałych.

(dowody: pisma stwierdzające stan płatności polis k. 109-110)

Pismem z dnia 09 grudnia 2009 roku spółka (...) wypowiedziała umowę zawartą z T. O. ze skutkiem natychmiastowym, jako powód wskazując na naruszenie punktu 2.5 umowy świadczenia usług agencyjnych. Następnie w dniach 29 stycznia 2010 roku i 31 maja 2010 roku spółka (...) wystawiła noty prowizyjne, zgodnie z którymi naliczyła T. O. obowiązek zwrotu prowizji w kwocie 3.195,00 zł i 2.236,50 zł, tj. łącznie w kwocie 5.431,50 zł.

(dowody: noty prowizyjne k. 41-42, kopia pisma zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy k. 46, informacyjne wyjaśnienia pozwanego potwierdzone w toku przesłuchania w charakterze strony k. 83, 130).

Dnia 18 marca 2013 roku spółka (...) nadała na adres zamieszkania T. O. przesyłkę pocztową zawierającą wezwanie do zapłaty kwoty 5.431,50 zł tytułem zwrotu nienależnej prowizji w terminie 7 dni na wskazany rachunek bankowy.

(dowody: ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 43, wyciąg z pocztowej książki nadawczej k. 44)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych w opisie dokumentów oraz w nieznacznym zakresie na podstawie zeznań W. C. i pozwanego T. O. przesłuchanego w charakterze strony. Żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie był kwestionowany przez strony w zakresie wiarygodności, spór między stronami dotyczył bowiem oceny prawnej zdarzeń, a nie ich faktycznego przebiegu. Sąd również nie znalazł przyczyn aby odmówić dania wiary któremukolwiek z wyżej powołanych dowodów, dlatego też uznał je w całości za miarodajne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Niezależnie od powyższego Sąd w toku rozprawy w dniu 13 marca 2015 roku oddalił wnioski stron o przeprowadzenie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach spraw toczących się przed Sądem Rejonowym w Dąbrowie Górniczej, Sądem Rejonowym w Bielsku-Białej oraz Sądem Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie, bowiem dokumenty te, a w szczególności orzeczenia sądów z pisemnymi uzasadnieniami nie były przydatne do dokonania ustaleń w niniejszej sprawie i ich treść nie rzutowała na rozstrzygnięcie sprawy. Zdaniem Sądu strony przez odwołanie się do tychże orzeczeń miały zamiar wskazać jedynie na rozważania i prawne oceny postanowień umów zawieranych przez spółkę (...) (powoda we wszystkich tych sprawach), poczynionych przez inne sądy powszechne. W tej sytuacji wnioski podlegały oddaleniu, albowiem po pierwsze Sąd w niniejszej sprawie nie byłby w żaden sposób związany poglądami prawnymi innych Sądów, chociażby wyrażonymi w analogicznym stanie faktycznym sprawy, a po wtóre strony dysponowały odpisami tychże orzeczeń z uzasadnieniami i złożyły je do akt niniejszej sprawy, umożliwiając Sądowi Rejonowemu w Wołominie zapoznanie się z motywami rozstrzygnięcia w podobnych sprawach bez konieczności zwracania się o wypożyczenie akt spraw.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Jak już wskazano spór pomiędzy stronami dotyczył kwestii prawnych, w szczególności charakteru umowy łączącej strony – powodowa spółka wskazywała na umowę agencyjną, zaś pozwany na umowę o świadczenie usług określoną w art. 750 k.c. Ponadto w toku procesu strona powodowa zmodyfikowała powoływaną podstawę materialnoprawną żądania, pierwotnie wskazywała bowiem na obowiązek zwrotu prowizji, który wynikać miał z treści umowy, konkretnie z zapisów pkt 4.3.2 umowy, a także pkt 6.7 (uzasadnienie pozwu k. 3, 25), aby ostatecznie odwołać się do przepisów o zwrocie świadczenia nienależnego tj. art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. (pismo procesowe z 12 stycznia 2015 roku – k. 93). Strona pozwana z kolei konsekwentnie podnosiła zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia powołując się na treść art. 751 k.c., zarzut sprzeczności dochodzonego roszczenia z zasadami współzycia społecznego i ostatecznie także ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa, a ponadto co do kwestii nienależnego świadczenia podnosiła brak obowiązku zwrotu z uwagi na dyspozycje art. 409 k.c. i art. 411 pkt 4 k.c.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do charakteru umowy łączącej strony. Sąd Rejonowy stoi na stanowisku, iż nie sposób uznać łączącej spółkę (...) umowy za umowę agencyjną. Po pierwsze – jak słusznie wskazywała strona pozwana – strony zgodnie określiły w samej treści dokumentu umowy, iż zleceniobiorca zobowiązał się wobec (...) do świadczenia usług w rozumieniu art. 750 k.c., sam tytuł umowy również odwołuje się do świadczenia usług. W tej sytuacji dokonywanie tak daleko idącej interpretacji pozostałych postanowień umownych, aby ostatecznie uznać, iż strony zawarły inną umowę niż o świadczenie usług jawi się jako zupełnie zbędne, a to w myśl zasady clara non sunt interpretanda. Po wtóre uznanie umowy stron za umowę agencyjną było wykluczone z uwagi na jednoznaczną treść art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o pośrednictwie ubezpieczeniowym (tekst jedn. Dz. U. 2014 poz.

1450 z późn. zm.), na co również trafnie zwracał uwagę pozwany. Wskazać należy, iż strony w umowie doprecyzowały, że spółka (...) jest przedsiębiorcą wykonującym działalność agencyjną w rozumieniu art. 4 ust.1 powołanej ustawy (pkt 1.1 umowy k. 35), zaś zleceniobiorcą osobą fizyczną, o której mowa w art. 9 ust. 1 powołanej ustawy (pkt 1.3 umowy k. 35). Po trzecie – zastosowanie do umowy łączącej strony niniejszego procesu przepisów o umowie agencyjnej jest niedopuszczalne, również per analogiam, bowiem umowa tego rodzaju w swoim zasadniczym kształcie może zostać zawarta jedynie pomiędzy przedsiębiorcami, zaś pozwany niewątpliwie statusu przedsiębiorcy w chwili zawierania umowy nie posiadał. Nadto zważyć należy, iż art. 764⁹ k.c., na który powoływała się strona powodowa dotyczy sytuacji, gdy to dający zlecenie nie posiada statusu przedsiębiorcy, nie zaś – jak w realiach niniejszej sprawy – gdy dotyczy to agenta. Ostatni z powołanych przepisów przewiduje bowiem wyłączenie zastosowania do takiego stosunku prawnego przepisów wzmacniających sytuację prawną agenta (dotyczących prawa do prowizji (art. 761-761² KC), prawa agenta do informacji w związku z należną mu prowizją (art. 761⁵ KC), świadczenia wyrównawczego oraz porozumienia o ograniczeniu działalności konkurencyjnej agenta (art. 764³-764⁸ KC). Gdyby wolą ustawodawcy było zastosowanie przepisów o umowie agencyjnej chociażby odpowiednio także do stosunku umownego, w którym to agent nie jest przedsiębiorcą, a pozostaje nim dający zlecenie z pewnością posłużyłby się on przepisem zawierającym stosowne odwołanie. Tymczasem zgodnie z poglądem dominującym w piśmiennictwie - brak kwalifikacji po obu stronach umowy oraz brak kwalifikacji po stronie osoby podejmującej się czynności agencyjnych sprawia, że mamy do czynienia z umową nienazwaną o świadczenie usług. Do takiej umowy należy, zgodnie z przepisem art. 750 k.c., stosować odpowiednio przepisy o zleceniu (por. L. Ogiegło [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. T. 2, Wyd. 7, Warszawa 2013, odmiennie i jak się wydaje omyłkowo J. Jezioro [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2014, gdzie pada stwierdzenie „Zgodnie z art. 764⁹ KC, przepisy regulujące umowę agencyjną znajdują zastosowanie także do umów zawartych przez dającego zlecenie - przedsiębiorcę (por. art. 43¹ k.c.) z agentem, który jest osobą niebędącą przedsiębiorcą”, które to pozostaje w oczywistej sprzeczności z literalną treścią komentowanego przepisu). Poza tym zaznaczyć należy, iż w drodze nowelizacji ustawy dokonanej z dniem 10 grudnia 2001 roku umowa agencyjna stała się umową o typowo handlowym charakterze, której strony zajmują się profesjonalnie prowadzeniem działalności gospodarczej. Do ustawy wprowadzono szereg norm typowych dla profesjonalnego charakteru działalności obu stron stosunku prawnego, w tym m. in. semiimperatywny przepis art. 761⁴ k.c. przewidujący możliwość żądania przez dającego zlecenie zwrotu przez agenta prowizji także w sytuacji, gdy niewykonanie umowy przez klienta nie jest skutkiem zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi agent, czy też przepis art. 761⁷ k.c. przewidujący instytucję prowizji del credere. W ocenie Sądu zastosowanie przepisów o umowie agencyjnej przez analogię do umowy innej niż agencyjna i innej niż umowa nienazwana, w której dający zlecenie nie jest profesjonalistą, natomiast pozostaje nim agent (a to stosownie do treści art. 764⁹ k.c.) jest nieuprawnione, bowiem pomimo nierównego statutu kontrahentów na agenta nałożone zostałyby obowiązki immanentnie związane z prowadzeniem działalności w sposób zawodowy i na własne ryzyko. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż powołany przez stronę powodową pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2004 roku, sygn. akt IV CK 199/04 odnosił się do stanu faktycznego mającego miejsce pod sprzed nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 26.07.2000 r. i znajduje to potwierdzenie wprost w treści judykatu, co jednak strona powodowa zupełnie pominęła.

Z powyższych względów Sąd uznał czynność prawną dokonaną przez strony procesu w dniu 05 października 2009 roku za umowę o świadczenie usług, do której nie znajdują zastosowania przepisy o umowie agencyjnej. W związku z tym Sąd orzekający a limine wykluczył możliwości oparcia dochodzonego roszczenia na treści art. 761⁴ k.c., uznając, iż stosunek prawny między stronami został uregulowany wyłącznie zapisami łączącej je umowy z odpowiednim zastosowaniem przepisów o zleceniu (art. 750 k.c.)

W tym miejscu zaznaczyć trzeba, co pominęły w swych twierdzeniach obie strony, iż pierwsza z dwóch wymienionych powyżej w ustaleniach faktycznych umów ubezpieczenia, w których zawarciu pośredniczył pozwany (tj. umowa z dnia 30 września 2009 roku), została zawarta zanim jeszcze skutecznie zawarł on umowę o świadczenie usług agencyjnych ze spółką (...) (co niewątpliwie nastąpiło dnia 05 października 2009 roku – jest to data opatrzenia

umowy podpisem przez przedstawiciela spółki, taką też datę zawarcia umowy wskazuje w uzasadnieniu pozwu strona powodowa). W wypadku tej chronologicznie pierwszej czynności roszczenie o wypłatę prowizji w oparciu o zapisy umowne nie powstało, gdyż powstać nie mogło. Żadna ze stron nie zaferowała dowodów wskazujących na zgodną wolę stron objęcia skutków zawartej przez T. O. umowy działającego bez umocowania ramami umowy o świadczenie usług agencyjnych, ani też wskazujących na umocowanie w tej dacie pozwanego do zawierania umów w charakterze przedstawiciela czy to spółki (...) czy też zakładu ubezpieczeń, który przecież niewątpliwie miał być stroną umowy ubezpieczenia zawartego przez M. F.. W tej sytuacji Sąd jest zdania, iż wypłacone T. O. wynagrodzenie związane z zawarciem umowy w dniu 30 września 2009 roku w kwocie 3.375,00 zł było świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c., bowiem spełniająca to świadczenie spółka (...) nie była w ogóle zobowiązana do jego spełnienia. Z uwagi na treść art. 411 pkt 1 k.c. spółka (...) nie może obecnie domagać się zwrotu wypłaconej z tego tytułu kwoty w żadnej wysokości, skoro z pewnością jako profesjonalista posiadała wiedzę, iż umowa ubezpieczenia została poprzez działania T. O. zawarta przed skutecznym zawarciem z nim umowy o świadczenie usług agencyjnych.

Co się tyczy drugiej części dochodzonego roszczenia, tj. kwoty dochodzonej przez powoda tytułem zwrotu prowizji wypłaconej za zawarcie drugiej chronologicznie umowy, również w tym przypadku wypłacone świadczenie należało uznać za nienależne. Zobowiązanie do wypłaty prowizji ponad kwotę odpowiadającą części proporcjonalnej do zapłaty jedynie jednej składki przez klienta nie powstało.

Należy podkreślić, iż żaden przepis umowy nie obligował spółki (...) do wypłaty prowizji z góry, w szczególności nie wynika to z treści punktu 4.3.2 umowy, który przewidywał jedynie powstanie obowiązku wypłaty prowizji w sposób sukcesywny, z zastrzeżeniem warunku zawieszającego w postaci opłacania przez ubezpieczonego kolejnych składek ubezpieczeniowych. Wskazany w końcowej części tego zapisu przypadek wstrzymania dalszych wypłat jest powiązany z zaległościami w płatnościach należnej składki i nie dezawuuje poglądu o braku podstaw do wypłaty prowizji z góry za trzy lata obowiązywania umowy. Odmienna interpretacja tego zapisu zdaniem Sądu jest nieuprawniona.

Szczegółowy zakres roszczeń płacowych zleceniobiorcy winien zostać ustalony w Planie kariery i pisemnych objaśnieniach do niego oraz aktualnej Tabeli Prowizji, które to dokumenty miały stanowić integralną część umowy świadczeń usług agencyjnych z 05 października 2009 roku (pkt 4.4 umowy). Strony nie złożyły jednak takich dokumentów, stąd Sąd był władny dokonać ustaleń co do powstania roszczenia o zapłatę prowizji jedynie w oparciu o treść samej umowy. Konieczna w tym miejscu jest uwaga, iż dołączonego do pozwu dokumentu zatytułowanego „Lista prowizji nr 28” nie sposób było uznać za Tabelę Prowizji, o której mowa w treści umowy, bowiem po pierwsze strony umowy odwoływały się – nieprzypadkowo - do dokumentu nazwanego Tabela Prowizji (zastosowanie wielkich liter wskazuje na wolę ustanowienia definicji legalnej), nie zaś Lista prowizji, a po wtóre owa Tabela Prowizji winna być dokumentem zbiorczym, zawierającym, zgodnie z treścią punktu 1.2 umowy, wskazanie więcej niż jednego zakładu ubezpieczeń, których agentem była spółka (...) oraz stosownie do treści punktu 2.2.3 umowy, zakresu w którym możliwe było zawarcie umowy przez agenta. Powołany powyżej, załączony do pozwu, dokument zawierał jedynie wyczerpujące wyliczenie produktów jednego zakładu ubezpieczeń oraz wyjaśnienia dotyczące sposobu naliczania i ewentualnego potrącenia prowizji oraz wskazywał na naliczenie prowizji z góry za 3 lata, z zakładaną 25-procentową rezerwą storna. Nawet gdyby uznać tenże dokument za integralną część umowy stron (co nie było w żaden sposób uzasadnione treścią umowy), zaznaczenia wymaga, iż również tam nie zawarto postanowień skutkujących powstaniem po stronie pozwanego roszczenia o wypłatę prowizji z góry, a jedynie o naliczenie tej prowizji za trzy lata z góry, co było zrozumiałe o tyle, że należało równocześnie ustalić poziom stornorezerwy i w przypadku sukcesywnej wypłaty prowizji częściami, zgodnie z postanowieniami umowy, odprowadzić w pierwszej kolejności stosowną część na rachunek rezerwy storno. Sąd jest zdania, iż jako naliczenie prowizji należy rozumieć ustalenie jej wysokości, nie zaś wypłatę.

W świetle powyższych rozważań brak było podstaw by uznać, że dokonując wypłaty w dniu 01 grudnia 2009 roku na rzecz T. O. „wynagrodzenia prowizyjnego” z tytułu zawarcia umów w dniach 30 września 2009 roku oraz w dniu 03 listopada 2009 roku spółka (...) spełniała należne mu świadczenie, na co zresztą ostatecznie wskazał pełnomocnik powoda w piśmie z dnia 12 stycznia 2015 roku (k. 93), z tym że nie było tak, że odpadła podstawa świadczenia wskutek niepowstania roszczenia (*condictio causa finita*), lecz świadczenie było od początku nienależne, gdyż nie istniało zobowiązanie do jego spełnienia (*condictio indebiti*). W rzeczywistości wypłacenie prowizji z góry było

spełnieniem świadczenia - w przypadku pierwszej umowy bez podstawy w istniejącym zobowiązaniu, w przypadku drugiej umowy - przed ziszczeniem się warunku zawieszającego, które to zdarzenie mogło dopiero spowodować powstanie zobowiązania. Dokonanie przez powodową spółkę wypłaty prowizji za drugą chronologicznie zawartą przez pozwanego umowę nie stanowiło – wbrew pogładowi powołanemu przez pozwanego - spełnienia świadczenia niewymagalnego, a zatem sytuacji określonej w art. 411 pkt 4 k.c., lecz właśnie kondykcję indebiti (art. 411 pkt 1 k.c. - tak też: P. Księżak [w:] K. Osajda (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 10, rok 2014, Beck Online oraz W. Dubis [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.) - Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2014, C.H. Beck). Zawieszający warunek spełnienia świadczenia nie ziścił się, zatem zobowiązanie do zapłaty prowizji nie powstało – za wyjątkiem nieznacznej części odpowiadającej proporcjonalnie jednej składce uiszczonej przez klienta, zwrotu której to części powodowa spółka w niniejszej sprawie nie dochodziła.

Strona powodowa nie mogła zatem skutecznie domagać się od pozwanego zwrotu świadczenia, gdyż wiedziała, że nie była do świadczenia zobowiązana, a nie wykazano przy tym, aby spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu, w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W szczególności zastrzeżenia zwrotu świadczenia Sąd nie dopatrył się w postanowieniach umownych, które dotyczyły zwrotu prowizji, gdyż w tym przypadku spełnione świadczenie nie miało charakteru prowizji, pomimo że tak niewątpliwie uważała strona je spełniająca. Roszczenie o zapłatę prowizji stosownie do treści pkt 4.3.2 umowy nie powstało bowiem ponad część, której strona powodowa nie dochodziła w niniejszym postępowaniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd nie podziela poglądu jakoby strona powodowa była upoważniona do dochodzenia od pozwanego zwrotu wypłaconych tytułem prowizji środków na podstawie postanowień umownych, w szczególności zapisów punktów 4.3.2 lub 6.7 umowy, ani też na podstawie art. 761⁴ k.c., który nie znajdował odpowiedniego zastosowania do umowy stron.

Nawet gdyby jednak przyjąć, iż z jakichkolwiek przyczyn przepis art. 411 pkt 1 k.c. nie znajdował zastosowania do opisanego stanu faktycznego, należałoby uwzględnić podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.) w tym także o zwrot świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.) przedawnia się bowiem na zasadach ogólnych (art. 118 k.c.), a skoro w tym przypadku było ono związane z prowadzeniem działalności gospodarczej – uległo przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony wezwał do zapłaty pozwanego w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. drugie k.c.) tj. już w dniu spełnienia świadczenia – 01 grudnia 2009 roku (data przelewu środków na rachunek pozwanego k. 45). Trzyletni termin upłynął zatem w omawianym przypadku wraz z końcem dnia 01 grudnia 2012 roku. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione w dniu 24 kwietnia 2013 roku, a zatem nie mogło już spowodować przerwania biegu przedawnienia.

Jednocześnie Sąd nie podzielił poglądu pozwanego jakoby świadczenie spełnione na jego rzecz przez spółkę (...) należało do katalogu z art. 751 pkt 1 k.c. i podlegającym 2-letniemu przedawnieniu. W szczególności świadczenie to nie miało charakteru zaliczki na wydatki związane z wykonaniem zlecenia (art. 743 k.c.).

Ponownie podkreślić należy, iż Sąd nie był związany ocenami prawnymi innych sądów w analogicznych sprawach. Na marginesie jedynie zatem wskazać należy, iż stany faktyczne spraw rozstrzygniętych przez Sąd Rejonowy w Dąbrowie Górniczej (sygn. akt I 2C 1992/13 upr) oraz Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej (sygn. akt VI GC 1896/13 upr) jak wynika z treści uzasadnień (k. 96-100, 102-108), dotyczyły umowy agencyjnej w czystej postaci. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w swym rozstrzygnięciu wydanym w sprawie sygn. akt I C 2357/13 (k. 120-127) uznał, iż integralną częścią umowy o świadczenie usług agencyjnych stanowiła Lista Prowizji nr 28, a co za tym idzie spółka (...) w realiach tamtej sprawy zasadnie wypłaciła prowizję zleceniobiorcy z góry, zaś zwrotu prowizji można było domagać się w oparciu o przepisy dotyczące umowy agencyjnej, znajdujące zastosowanie per analogiam. Takiej oceny prawnej Sąd w składzie niniejszym na gruncie ustalonego stanu faktycznego nie podzielił, co powyżej zostało już szerzej uzasadnione. Z kolei złożone do akt sprawy przez pozwanego orzeczenie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w sprawie I C 2898/11 zawiera w uzasadnieniu pogląd odnośnie zaliczkowego charakteru świadczenia na poczet wynagrodzenia za świadczenie usług. Również tego poglądu Sąd Rejonowy w Wołominie nie podzielił, a przyczyna

została już powyżej wskazana. Zaznaczyć należy, iż jednolitość orzecznictwa, w tym w szczególności w ramach jednej apelacji czy też okręgu sądowego jest niewątpliwie wartością z punktu widzenia demokratycznego państwa prawa pożądaną, jednakże postulat dążenia do tego rodzaju jednolitości nie może rzutować na oceny faktów i wykładnię przepisów prawa dokonywaną w każdej sprawie odrębnie przez niezawisły sąd.

Z powyższych przyczyn, w oparciu o treść przepisów art. 410 § 1-2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. oraz art. 411 pkt 1 k.c. Sąd w całości oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. Na zasądzoną z tego tytułu kwotę złożyły się: opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (dowód uiszczenia k. 73) oraz wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 1.200 zł (stawka minimalna przewidziana w §6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490).